



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Wprowadzenie

Author: Justyna Hanna Budzik, Ilona Copik

Citation style: Budzik Justyna Hanna, Copik Ilona. (2015). Wprowadzenie. W: J. Budzik, I. Copik, (red.), "Edukacja przez słowo - obraz - dźwięk" (S. 7-20). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersytet ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Wprowadzenie

To, że współcześnie istnieje wyjątkowe zapotrzebowanie na szeroko rozumianą edukację medialną, wydaje się sprawą dość oczywistą. Wśród aktualnie przygotowywanych i realizowanych na gruncie edukacyjnym nowatorskich projektów, programów, warsztatów ogromną część stanowią inicjatywy, które wynikają z konieczności wypracowywania strategii działań pedagogicznych wobec faktu upowszechniania się nowych technologii i eskalacji ich wpływu na różne sfery ludzkiego życia. Organizuje się też wiele sympozjów, konferencji i publikacji naukowych na ten temat¹. W rozwijanym dyskursie o edukacji medialnej uczestniczą instytucje państwowe, organizacje pożytku publicznego i środowiska niezrzeszone, pedagodzy, medioznawcy, kulturoznawcy, informatycy, psychologowie, animatorzy kultury i naukowcy. W tej zbiorowej dyskusji nad kształtem edukacji medialnej w Polsce każdy z wymienionych kręgów prezentuje odmienny punkt widzenia i posługuje się odrębną argumentacją.

Celem, jaki wyznaczyłyśmy sobie jako inicjatorki konferencji „Edukacja przez słowo – obraz – dźwięk. Medioznawstwo w dialogu z animacją kulturalną” (12–14 czerwca 2014 roku na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach), było zorganizowanie spotkania, które dałoby sposobność nawiązania twórczego dialogu pomiędzy różnymi środowiskami edukacyjnymi zainteresowanymi powyższym tematem, zarówno tymi

¹ Do najważniejszych można zaliczyć I Kongres Edukacji Medialnej, który odbył się 25–26 września 2014 roku w Krakowie.

ze sfery formalnej (uniwersytet, szkoła, ośrodki metodyczne), jak i nieformalnej (organizacje pozarządowe, stowarzyszenia kulturalne i artystyczne). W szczególności zależało nam na konfrontacji teorii naukowych z praktyką szkolną i animacyjną, zaprezentowaniu i porównaniu form pracy dydaktycznej, otwarciu się na różne intencje i koncepty, a także zainicjowaniu na gruncie lokalnym debaty dotyczącej sposobu definiowania samego przedmiotu rozważań – edukacji medialnej, która korespondowałaby z szerszą dyskusją, jaka obecnie jest prowadzona w kraju.

Ważnym założeniem otwierającym dyskusję była przy tym teza, że istnieje żywotna potrzeba postrzegania przedmiotu naszych rozważań szeroko, w kontekście społeczno-kulturowym współczesnego świata, co pociąga za sobą konieczność uwolnienia edukacji medialnej z krępującego ją gorsetu edukacji informacyjnej, która koncentruje się na przygotowaniu do posługiwania się nowymi technologiami i rozwija kompetencje komputerowe i informacyjne w ramach przedmiotu informatyka. Przyjęcie takiej perspektywy nie było, rzecz jasna, podyktowane pragnieniem deprecjonowania samych umiejętności użytkowania cyfrowych urządzeń czy też korzystania z informacji. Wynikało raczej z przeświadczenia o konieczności wiązania procesów informacji i komunikacji z rzeczywistością kulturową. Ta zaś obliuguje do kształcenia u uczniów bardziej złożonych kompetencji – aktywnego i odpowiedzialnego partycypowania w praktykach medialnych dzisiejszej technokultury. Samo użytkowanie komputera i posługiwanie się środkami masowej komunikacji stanowić może bowiem zaledwie wstęp do kształtowania pogłębionej świadomości zarówno nowych możliwości, jakie wynikają z współuczestnictwa w cyfrowych światach, jak i wpływających stąd zagrożeń.

Tytuł tomu, *Edukacja przez słowo – obraz – dźwięk*, wyznacza szerokie spektrum zainteresowań praktyki dydaktycznej w odniesieniu do przeróżnych tekstów audiowizualnych. Autorzy opisują edukacyjny potencjał: filmu (fabularnego, dokumentalnego, animowanego), literatury w relacji z ekranizacjami, dzieł sztuki mediów, telewizji i przekazów popkulturowych. Słowa, obrazy i dźwięki są bowiem źródłem refleksji, pobudzają odbiorców – zwłaszcza młodych – do nadawania im znaczeń, są nośnikami wartości społecznych. Dlatego też badacze akade-

miccy, nauczyciele i animatorzy kultury tak chętnie sięgają w swoich działaniach edukacyjnych po szeroko rozumiane media, które stają się nie tylko obiektem studiów (analizy, interpretacji, opisu), ale też inspiracją dla aktywności twórczych – przetwarzania i zmiany wyjściowych tekstów. Co bardzo interesujące, zebrane w tomie artykuły odsłaniają podejścia przedstawicieli różnych dyscyplin. Są tu zarówno głosy polonistów, filmo- i medioznawców, jak i pedagogów i psychologów, a zatem zagadnienie edukacji medialnej, zaprezentowane z różnych perspektyw, zyskuje wiele wymiarów.

Otwierając debatę na temat edukacji medialnej, nie chcieliśmy kierować jej na drogę protekcyjizmu, koncentrować się, co częste zwłaszcza w publikacjach pedagogicznych, na demonizowaniu mediów – technologicznych pogromców humanistycznego myślenia. Punktem wyjścia uczyniliśmy myśl, że media to praktyki kulturowe, z którymi obcowanie jest i będzie nieuniknione, a zatem zamiast poddawać je krytyce, lepiej uczyć się, jak najroztropniej z nimi żyć. Z założenia też obradowanie nad edukacją medialną miało stać się pretekstem do przemysłów dotyczących kwestii szerszych: edukacji i kultury oraz ich wzajemnych relacji. Ważnym tłem naszej dysputy było bowiem przekonanie, że żyjemy w epoce transformacji kulturowej, która pociąga za sobą gruntowne zmiany w każdym obszarze życia. Edukacja zaś – o czym przypomina Jerome Bruner, amerykański psycholog, zwolennik kulturalistycznego podejścia do procesów kształcenia i uczenia się – „nie stanowi wyspy, lecz część kontynentu kulturowego”, powinna więc „pełnić określone funkcje w kulturze” i „odgrywać ważną rolę w życiu tych, którzy w niej partycypują”².

Procesy uczenia się i nauczania niemal we wszystkich artykułach znajdują się w centrum refleksji i rozumiane są przez autorów wieloaspektowo, jako przekazywanie umiejętności i wiedzy, ich przyswajanie przez uczniów i studentów oraz przeżywanie, doświadczanie i samodzielne tworzenie. To dowód na to, że ciągle aktualne i ważne są postulaty Wincentego Okonia, który uczenie się opisywał jako następujące po sobie etapy: poznania, działania i przekształcania rzeczy-

² J. BRUNER: *Kultura edukacji*. Przeł. T. BRZOSTOWSKA-TERESZKIEWICZ. Kraków 2010, s. 27.

wistości³. Przekazy zbudowane ze słów, obrazów i dźwięków otaczają współcześnie młodego człowieka, są więc istotnym przedmiotem nauki, ponieważ mają ułatwić uczniowi lub studentowi pełniejsze uczestnictwo w kulturze i zaoferować mu narzędzia do własnych, kreatywnych działań z wykorzystaniem przekazów medialnych. Działań, które będą miały wpływ na rzeczywistość i wzbogacą ją o nowe jakości.

Wyzwania, jakie podejmują nauczyciele szkolni i akademicy, aby przygotować uczniów i studentów do świadomego i krytycznego odbioru oraz do twórczego przekształcania kulturowej rzeczywistości, świadczą o poczuciu pedagogicznej misji, o wcielaniu w życie przekonania o tym, jak ważna dla młodego człowieka jest orientacja we współczesności, której kształt wyznaczają różnorodne przekazy audio-wizualne, zarówno o charakterze czysto użytkowym, jak i artystycznym. Przed nauczycielami języka polskiego, przedmiotów artystycznych, wiedzy o kulturze, wiedzy o społeczeństwie, tak samo jak przed wykładowcami przedmiotów filmo- i medioznawczych na kierunkach humanistycznych, stoi trudne zadanie. Polega ono nie tylko na przekazywaniu uczniom i studentom faktów z historii i teorii mediów, ale przede wszystkim na wskazywaniu im drogi zrozumienia i oceny treści, z którymi stykają się w mediach. Ogromne znaczenie ma tutaj przeświadczenie o wadze wychowania do wartości, a także przekonanie, że już od najmłodszych lat należy wprowadzać człowieka w świat medialnych „języków”.

Na uwagę zasługuje fakt, iż w tekstach niemal wszystkich autorów za przestrzeń adekwatną i atrakcyjną dla działań edukacyjnych uznaje się sferę kultury popularnej. Koresponduje to z obserwacjami pedagoga i filmoznawcy Witolda Jakubowskiego, autora książek takich jak: *Edukacja i kultura popularna* (Kraków 2001) oraz *Edukacja w świecie kultury popularnej* (Kraków 2006). Popkulturowe przekazy medialne mogą być wstępem do analizy i interpretacji tekstów bardziej wymagających (np. klasyki kina lub kina autorskiego, niszowego), mogą też stać się dla uczniów i studentów inspiracją do własnej twórczości. Co ważne, taka otwartość pedagogów na kulturę najnowsza i rozrywkowa wymaga od nich również – przynajmniej w pewnym zakresie – zaufania swoim

³ Zob. W. Okoń: *Elementy dydaktyki szkoły wyższej*. Warszawa 1971.

wychowankom, którzy czasem lepiej orientują się w tym, co w danym momencie jest najbardziej popularne i szeroko dyskutowane w gronie rówieśników. Dzięki temu w relacji nauczyciel–uczeń ma szansę zaistnieć dialog, obopólna wymiana doświadczeń, a to z pewnością może korzystnie wpływać na procesy współdziałania w edukacji. Nauczyciele i wykładowcy, którzy opisali swoją praktykę i sformułowali teoretyczne wnioski w tekstach w tym tomie, prezentują cenną postawę uważności względem swoich podopiecznych, chcą partycypować w ich zainteresowaniach, a równocześnie pamiętają o tym, że jednym z najważniejszych celów edukacji jest edukacja aksjologiczna i rozwój młodych ludzi.

W pedagogice od dawna funkcjonuje – rozwijana na polskim gruncie m.in. przez Bogdana Suchodolskiego i Irenę Wojnar – teoria wychowania estetycznego, rozumianego jako „wychowanie do sztuki”, czyli kształcenie o sztuce i przygotowywanie do odbioru, analizy i interpretacji dzieł sztuki, oraz „wychowanie przez sztukę”, czyli kształtowanie postaw i wartości przy wykorzystaniu dzieł sztuki. W edukacji filmowej Henryk Depta postulował „wychowanie przez film”, zorientowane na cele aksjologiczne, a jednak koniecznie oparte na „wychowaniu do filmu”⁴. Nieco innymi słowami, w odniesieniu do naukowców anglosaskich, o instrumentalnym i autotelicznym podejściu do edukacji filmowej pisze Witold Bobiński⁵. Lektura artykułów zamieszczonych w tomie pokazuje natomiast, że współcześnie należy rozszerzyć filmoznawczą refleksję o perspektywę kształcenia „dla mediów” i „przez media”, zawsze z uwzględnieniem kulturowego i obyczajowego charakteru mediów, które są codziennością praktyk odbiorczych i kreatywnych młodego człowieka.

W zamieszczonych w książce artykułach media rozumiane są szeroko: jako praktyki kulturowe obejmujące technologie, ich wytwory, a także postawy odbiorcze i twórcze względem nich. Autorzy tekstów przekonują, iż tak rozumiane media mogą być cennym narzędziem i pasjonującym przedmiotem nauki oraz wartościowym środ-

⁴ Zob. H. DEPTA: *Film i wychowanie*. Warszawa 1975, s. 22–26.

⁵ Zob. W. BOBIŃSKI: *Teksty w lustrze ekranu. Okołoilmowa strategia kształcenia literacko-kulturowego*. Kraków 2011.

kiem wychowawczym. Tadeusz Miczka w artykule *Edukacja do mediów i o mediach oraz z mediami i przez media, czyli oswajanie technocodzienności*, otwierającym pierwszą część tomu, poświęconą kwestiom teoretycznym, przedstawia szczegółowy i bardzo aktualny pejzaż technokultury zdominowanej przez cyfrowe narzędzia i funkcjonującej w oparciu o sieć. Autor podkreśla wagę zadania edukacji medialnej, której misją powinno być kształtowanie postawy aksjologicznej i ciągłe doskonalenie umiejętności wartościowania użytkowanych technologii. Powołując się na najnowsze badania z zakresu psychologii, ale i na współczesną filozofię, badacz przekonująco argumentuje, że to edukacja medialna ma kluczowy wpływ na wychowanie świadomych i wolnych osób. Esej Miczki to inspirująca poznawczo i ważna wypowiedź, uświadamiająca nam, jak ważką rolę ma do spełnienia nauczyciel i pedagog w przeładowanej informacją i technologiami kulturze.

W podobnym tonie utrzymany jest artykuł Ilony Copik. Autorka również dostrzega konieczność podążania modelu edukacji – tu na przykładzie szkoły – za zmianami w rzeczywistości, w której zanurzeni są uczniowie. Autorka przypomina klasyczną już koncepcję edukacji Celestyna Freineta, który w pierwszej połowie XX wieku traktował szkołę jako laboratorium doświadczeń i stymulował swoich uczniów do działania z wykorzystaniem najnowszych technologii. Copik dowodzi, że poglądy Freineta idealnie wręcz odnajdują się we współczesności, a na nowo przemyślana teoria francuskiego pedagoga, uzupełniona o osiągnięcia archeologii mediów, pozwoli zbudować spójną strategię edukacyjną, w której cywilizacja i technologia będą wspierać rozwój wewnętrzny i etyczny ucznia. Co ważne, badaczka podkreśla antropologiczne zorientowanie edukacji medialnej. Wspólne dla tekstów Miczki i Copik jest również przekonanie o doniosłości wpływu postulowanej edukacji medialnej na moralną, filozoficzną i kulturową kondycję człowieka. Dlatego też autorzy podzielają pogląd, iż edukacja medialna powinna stanowić odrębny przedmiot w rzeczywistości szkolnej i uniwersyteckiej.

Problem konieczności poszerzania wiedzy o językach mediów audiowizualnych u dzieci i młodzieży w społeczeństwie informacyjnym podejmuje w swym artykule Bartosz Kłoda-Staniecko. Wspierając się teorią mediów oraz zagadnieniami z zakresu neuronauki, autor rozwija

tezę, że współczesna kultura wymaga innych – aniżeli te kształcone w erze druku i mediów analogowych – umiejętności komunikacyjnych, związanych z kontaktem człowieka z technologią cyfrową. W systemie edukacji formalnej dostrzega on deficyt praktycznego stosowania treści z zakresu edukacji medialnej, co w przyszłości może skutkować brakiem u młodych ludzi kompetencji potrzebnych do sprawnego funkcjonowania w cyberprzestrzeni i świadomego udziału w kształtowaniu cyberkultury.

W polskiej szkole występuje (zauważane przez autorów) rozbieżność na edukację filmową, będącą połączeniem wiedzy o filmie i wychowania przez film, oraz edukację medialną, rozumianą jako edukacja informatyczna. Jest to efekt historycznych uwarunkowań, w wyniku których edukacja filmowa ma charakter zdecydowanie przyliteracki. Wnikliwą syntezę tego stanu rzeczy, wraz z przypomnieniem dokonania pionierów (Suchodolski) i rozwijaniem tej dziedziny przez zespół łódzkich nauczycielek pod wodzą Eweliny Nurczyńskiej-Fidelskiej w latach 80. XX wieku, przedstawia Bobiński w książce *Teksty w lustrze ekranu. Okołoilmowa strategia kształcenia literacko-kulturowego*⁶. Taka sytuacja utrzymuje się do dziś. W jej następstwie powstają bardzo wartościowe propozycje dydaktyczne, opierające się na „szkolnym filmoznawstwie” uzupełniającym działania analityczne i interpretacyjne uczniów o lekturę różnych tekstów kultury.

Przykłady strategii dydaktycznych oraz edukacyjnego wykorzystania konkretnych dzieł w ramach zajęć z uczniami i studentami znalazły się również w tym tomie. Ewa Ogłóza przedstawia obszerne studium porównawcze dwóch opowieści Hansa Christiana Andersena (*Pasterka i kominiańczyk* oraz *Dzielny cynowy żołnierz*) i filmów animowanych Paula Grimaulta (*Król i ptak* oraz *Mały żołnierz*). Znawczyni prozy Andersena pokazuje, jak bardzo swobodne filmowe adaptacje baśniowych narracji dostarczają materiału do tworzenia w lekturze nowych sensów, do prowadzenia dialogu między tekstem literackim a filmowym. W artykule Ogłózy wrażliwości interpretacyjnej towarzyszy wyobrażenie dydaktyczne, dzięki czemu wnioski płynące z uważnej lektury i odbioru filmów mogą stać się zadaniem edukacyjnym dla uczniów-badaczy adaptacji.

⁶ Zob. W. BOBIŃSKI: *Teksty w lustrze ekranu...*, Kraków 2011.

Szkoły dotyczy również artykuł Joanny Zabłockiej-Skorek, która przedstawia konteksty refleksji wychowawczej, psychologicznej i etycznej, ważne w doborze filmów dla Interdyscyplinarnego Programu Edukacji Medialnej „KinoSzkola”. Autorka od kilku lat układa repertuar „KinoSzkoly”, kierując się przede wszystkim założeniami wychowania przez film, a zatem traktując seanse filmów fabularnych, dokumentalnych i animowanych – zarówno te przeznaczone dla masowej publiczności, jak i te niszowe, artystyczne – jako impulsy do dyskusji na temat postaw i wartości. Jej wybory są umocowane w refleksjach i dokonaniach uznanych pedagogów filmu, takich jak: Janina Koblewska-Wróbłowa, Witold Adamczyk, Bogusław Skowronek.

Bardzo interesujące i wartościowe poznawczo są propozycje nowatorskich autorskich strategii dydaktycznych wywiedzionych z uważnej obserwacji i diagnozy medialnej rzeczywistości. Marek Kosma Cieśliński przedstawia zajęcia niemal skrojone na miarę współczesnego studenta, który zainteresowany jest kwestiami praktycznymi i technologicznymi, chce stworzyć też „prywatną” historię kina. Badacz i wykładowca proponuje zatem metodę samplingu fragmentów filmowych wybieranych przez studentów. Równie interesujący projekt twórczej aktywizacji studentów opisuje Monika Adamska-Staroń, której studenci są autorami „ekspresji” inspirowanych i tworzonych według schematu analizowanych tekstów kultury popularnej. Autorzy obu artykułów akcentują wartość kreatywnego zaangażowania studenta w przedmiot studiów, a także konieczność rewizji akademickiego programu nauczania i np. zastąpienie kanonu klasyki wybranym repertuarem dzieł nowych, nieszablonowych lub takich, które zyskują największą popularność wśród młodych ludzi i oddziałują na ich światopogląd. Teksty Cieślińskiego i Adamskiej-Staroń, odnosząc się do rzeczywistości uniwersyteckich kierunków humanistycznych (kulturoznawstwo i pedagogika), dowodzą także, że to w akademii postulat zwiększenia nacisku na edukację medialną ma szansę szybszego urzeczywistnienia.

W tomie znalazł się również artykuł dotyczący kształtowania wrażliwości i postawy najmłodszych względem mediów – Aleksandra Bałdyga relacjonuje swoje doświadczenia z pracy metodą Montessori w żłobku, pokazując, jak dzisiejsza medialna rzeczywistość staje się kontekstem

dla opracowanych na przełomie XIX i XX wieku sposobów zmysłowej i ruchowej stymulacji w okresie wczesnego dzieciństwa.

Przedstawione referaty konferencyjne oraz lektura artykułów zgromadzonych w tej publikacji skłaniają do wyciągnięcia wniosków z naszego spotkania i towarzyszącej mu debaty. Najbardziej ogólnym, a zarazem najpilniejszym spośród nich (akcentowanym zwłaszcza w środowisku praktyków – nauczycieli i pedagogów), jest postulat **zmiany myślenia o edukacji**. Po pierwsze, chodzi tu o konieczne uznanie wiodącej roli edukacji medialnej zarówno we współczesnej szkole, jak i we wszelkich pozaszkolnych formach kształcenia i wychowania. Po wtóre, jak ujmuje to Tadeusz Miczka w swym artykule, za pośrednictwem edukacji medialnej należałoby rozpocząć „urealnianie” szkoły, a nawet „przeprojektowywanie całej edukacji”. Ostatni postulat, jakkolwiek radykalnie by brzmiał, wydaje się koniecznością, która wypływa bezpośrednio z gruntownych transformacji współczesnego świata. Dotyczą one nie tylko upowszechniania się mediów cyfrowych i rozszerzania zakresów ich konwergencji, ale też zmian w sposobach użytkowania nowych technologii informacyjno-komunikacyjnych, pociągających za sobą zmiany egzystencjalne. Stoimy na stanowisku, że edukacja, jeśli ma właściwie spełniać swoje zadania w społeczeństwie i nie narażać się na zarzuty anachronizmu, musi korespondować z codziennością, razem z innymi dziedzinami życia podążać za zmianami. W praktyce oznaczałoby to nie tylko konieczność dalszych inwestycji w infrastrukturę, rozwój cyfrowych kompetencji nauczycieli, zwiększenie dostępu do programów, ale także przeformułowanie wymagań i efektów kształcenia.

Niezwykle istotne jest przy tym, by fascynacja techniką szła w parze z usposobieniem polemicznym względem niej. „Urealnienie” edukacji koniecznie trzeba naszym zdaniem rozumieć jako urzeczywistnianie dualnej postawy w stosunku do mediów: otwartej i jednocześnie krytycznej. Ważne jest także to, że rozwijaniu umiejętności technicznych obcowania z maszynami musi towarzyszyć kultywowanie humanistycznych wartości i rozumienie moralnych skutków, jakie wiążą się z partycypacją w cyfrowych światach. Nie należy bowiem bagatelizować **realnych zagrożeń**, wśród których najważniejszym jest problem zaburzeń tożsamości współczesnego człowieka. „Osoba w sieci” to nie

tylko nośna metafora kulturowa, ale i oznaka znalezienia się w „pułapce egzystencjalnej”, która grozi powstawaniem różnych stanów patologicznych: natężeniem przestępstw, wykluczenia, wreszcie dezintegracją osoby ludzkiej. W dobie progresji technologicznej nie słabnie potrzeba walki o wartości humanistyczne i zachowanie duchowej integralności człowieka.

Najlepszym sposobem koordynowania treści z zakresu edukacji medialnej, jak sądzimy, prawdopodobnie byłoby wprowadzenie do szkół odrębnego przedmiotu, wykładanego przez profesjonalnych edukatorów, specjalistów – medioznawców. Problem uczenia o mediach, przez media i do mediów póki co dotyczy jednak przede wszystkim dydaktyk przedmiotowych. Wynika stąd konieczność wypracowywania w obrębie każdego przedmiotu nauki szkolnej strategii efektywnego wprowadzania treści z tym tematem związanych. Ważnym wnioskiem musi być przy tym **modyfikacja podejścia metodycznego**. Oznacza ona ograniczenie w działaniach pedagogicznych transmisyjnego modelu edukacji na rzecz większego otwarcia się na dialog i współpracę z młodzieżą, pobudzanie jej kreatywności w obcowaniu z mediami. Trafnie ujęła to Agnieszka Ogonowska, pisząc, że zamiast postrzegać szkołę jako „fabrykę ładu”, należałoby ją raczej kojarzyć z „poligonem doświadczalnym”⁷.

Jesteśmy przy tym przekonane, że współczesna kultura, zorientowana na działanie, otwarcie narzucająca aktywność swoim uczestnikom – konsumentom i jednocześnie producentom treści kulturowych – wymaga kształcenia **innego rodzaju kompetencji**, złożonych, zwielokrotnionych. Przestrzeń medialną XXI wieku zdominowała audiowizualność, a relacje społeczne organizuje struktura bazy danych, wypierając dominujący dotychczas, linearny porządek narzucany przez pismo i druk. Wśród języków komunikacji powinniśmy zatem, obok czytania i pisania, uczyć umiejętności programowania, nawigowania i odczytywania przekazów audiowizualnych. Równie ważne jest kształcenie postaw kreatywności, innowacyjności, pracy zespołowej oraz poszukiwanie **nowych rodzajów uczenia się**, wypracowywania nowych

⁷ A. OGONOWSKA: *Współczesna edukacja medialna: teoria i rzeczywistość*. Kraków 2013, s. 128.

strategii szybkiego przyswajania, gromadzenia, selekcionowania wiadomości.

W niektórych krajach edukacja filmowa i medialna są częścią ścieżek kilku przedmiotów szkolnych – syntezę różnych systemów europejskich opracował m.in. Bobiński⁸; porównaniem modelu polskiego, niemieckiego i brytyjskiego zajmuje się również Konrad Klejsa z Uniwersytetu Łódzkiego⁹. W obliczu wzrastającej wiedzy i zrozumienia tych różnorodnych propozycji przed medioznawcami i nauczycielami stoi zadanie dostosowania programów z zakresu szeroko rozumianej edukacji audiowizualnej do społecznej i kulturowej rzeczywistości, w której przychodzi nam działać. W maju 2015 roku międzynarodowy zespół naukowców i pedagogów pod nazwą Film Education Framework for Europe (Platforma Edukacji Filmowej dla Europy) zakończył pracę nad dokumentem określającym najważniejsze cele i metody nowoczesnej edukacji filmowej. Za jej kluczowe wymiary uznano: kreatywność, krytyczne myślenie oraz aspekt kulturowy. Analizując cele szczegółowe, przewidywane doświadczenia, rezultaty i wyniki edukacji filmowej, eksperci doszli do wniosku, że korzyści z niej płynące wykraczają daleko ponad sferę edukacji i obejmują rozwój osobisty, kształtowanie odpowiedzialności i postawy obywatelskiej oraz zwiększając szanse na zatrudnienie¹⁰. Film okazuje się więc niezwykle wartościowym przedmiotem studiów, które rozwijają wrażliwość, zdolności rozumienia, zmysł krytyczny i aksjologiczny, oddziałując na niemal wszystkie dziedziny życia prywatnego, społecznego i zawodowego. Podobne przekonanie stoi u źródeł artykułów, które oddajemy w ręce Czytelnika.

Naszą radością jako organizatorek i inicjaterek przedsięwzięcia *Edukacja przez słowo – obraz – dźwięk* jest obserwacja zbliżania się śro-

⁸ Zob. W. BOBIŃSKI: *Teksty w lustrze ekranu...*

⁹ Referat Konrada Klejsy – IDEM: *Systemy edukacji filmowej w Polsce, Wielkiej Brytanii i Niemczech – próba porównania*. Ogólnopolska konferencja „Tu jest kino! Edukacja filmowa a kina lokalne”. Uniwersytet Łódzki, 14–15.05.2015.

¹⁰ Zob. I. WALL: *Film Education Framework for Europe*. Prezentacja z Międzynarodowej Konferencji „Edukacja filmowa w Polsce i na świecie – rozwiązania systemowe i studia przypadków”, 6–7.05.2015, Uniwersytet Warszawski. http://www.come.uw.edu.pl/peam/prezentacje_k2/Ian%20Wall.pptx [data dostępu: 6.07.2015].

dowiska nauczycieli szkolnych i akademickich. Podczas spotkania uczestnicy wielokrotnie podkreślali potrzebę wzajemnej współpracy, zaciekawienie taktykami i osiągnięciami dydaktycznymi oraz przekonanie o inspirującym potencjale doświadczeń wynikających z uczenia w określonej grupie wiekowej. Wykładowcy uniwersyteccy uważnie obserwują praktyki edukacyjne w szkołach, dzięki czemu potem mogą lepiej dobrać metody nauczania studentów. Nauczyciele gimnazjów i liceów natomiast szukają akademickich syntez, a także teoretycznych ujęć nowych zjawisk i przemian w przestrzeni mediów audiowizualnych, by na podstawie pogłębionej wiedzy zbudować strategie dydaktyczne i wychowawcze.

W 1989 roku, podsumowując ponad 20 lat pracy naukowej i dydaktycznej nad edukacją filmową, Nurczyńska-Fidelska doprecyzowała samo pojęcie:

[e]dukacja filmowa w moim rozumieniu to nie określona dyscyplina dydaktyki, lecz pewnie proces, czyli system czynności, system powiązanych ze sobą oddziaływań wychowawczych oraz przekazywania określonej wiedzy i kształtowania umiejętności. Proces ten winien się dokonywać nie w trybie realizowania prostego schematu komunikacji przebiegającej od nadawcy do odbiorcy, lecz na drodze świadomie kształtowanych interakcji¹¹.

Podjęte w prezentowanym tomie problemy badawcze oraz opisywane praktyki dydaktyczne zdają się kontynuować myśl nestorki polskiej edukacji filmowej, która od „przyliterackości” wyraźnie – już w latach 70. i 80. XX wieku – rozszerzała swoje wpływy na sferę aksjologiczną i stawiała sobie za cel wykształcenie zdolności krytycznego myślenia oraz świadomego wyboru otaczających młodego człowieka przekazów audiowizualnych.

W kolejnych artykułach Autorzy rozwijają zagadnienia związane z filozoficznym, etycznym, kulturoznawczym, psychologicznym i pedago-

¹¹ E. NURCZYŃSKA-FIDELSKA: *Edukacja filmowa na tle kultury literackiej*. Łódź 1989, s. 75.

gicznym podejściem do świata mediów audiowizualnych, prezentując aktualne obserwacje dotyczące odbioru słów, obrazów i dźwięków. Wśród tekstów Czytelnik znajdzie koncepcje innowacyjne, a nawet reformistyczne, takie, które wytyczają nowe ścieżki w nauce czy dydaktyce, a także teorie klasyczne, których przypomnienie z jednej strony jest wyrazem poszukiwania wśród uznanych konceptów sprawdzonych strategii rozwiązywania aktualnych problemów, z drugiej – ma na celu usystematyzowanie stanu wiedzy na określony temat. Książkę adresujemy bowiem zarówno do przedstawicieli środowiska akademickiego – naukowców i studentów, postrzegających edukację medialną jako przedmiot wiedzy akademickiej – jak i do nauczycieli i animatorów kultury, zainteresowanych zdobyciem wiedzy o charakterze propedeutycznym czy też znalezieniem konkretnych pomysłów metodycznych. O ile bowiem ogólne cele edukacji filmowej i medialnej pozostają niemal niezmiennie od wielu dekad, to ciągle zmieniają się szczegółowe rozwiązania i strategie dydaktyczne stosowane do ich osiągnięcia. Mamy nadzieję, że zgromadzone w tomie teksty staną się źródłem inspiracji i twórczych działań dla przedstawicieli różnych środowisk edukacyjnych, którym przyświeca wspólny cel podnoszenia jakości edukacji medialnej w Polsce.

Bibliografia

- BOBIŃSKI W.: *Teksty w lustrze ekranu. Okołoilmowa strategia kształcenia literacko-kulturowego*. Kraków 2011.
- BRUNER J.: *Kultura edukacji*. Przeł. T. BRZOSTOWSKA-TERESZKIEWICZ. Kraków 2010.
- DEPTA H.: *Film i wychowanie*. Warszawa 1975.
- KLEJSA K.: *Systemy edukacji filmowej w Polsce, Wielkiej Brytanii i Niemczech – próba porównania*. Referat wygłoszony na Ogólnopolskiej konferencji „Tu jest kino! Edukacja filmowa a kina lokalne”. Uniwersytet Łódzki, 14–15.05.2015.
- NURCZYŃSKA-FIDELSKA E.: *Edukacja filmowa na tle kultury literackiej*. Łódź 1989.

OGONOWSKA A.: *Współczesna edukacja medialna: teoria i rzeczywistość*. Kraków 2013.

OKOŃ W.: *Elementy dydaktyki szkoły wyższej*. Warszawa 1971.

WALL I.: *Film Education Framework for Europe*. Prezentacja z Międzynarodowej Konferencji „Edukacja filmowa w Polsce i na świecie – rozwiązania systemowe i studia przypadków”, 6–7.05.2015, Uniwersytet Warszawski. http://www.come.uw.edu.pl/peam/prezentacje_k2/Ian%20Wall.pptx [data dostępu: 6.07.2015].

*Justyna Hanna Budzik
Ilona Copik*